

HARCOWNIK WARTAKOWSKI



650 - LECIE MIASTA KOŁA
95 - LECIE HARCERSTWA NA ZIEMI KOLSKIEJ



GAZETA BEZPŁATNA

W numerze:

- Wspomnienia z 600 lecia miasta Koła
- Śpiewniczek na 650 lecie
- „Ballada o Kole” w komiksie Oli
- Harcerska Jolka Jubileuszowa
- Wartakowskie talenty

„... Kocham cię Koło me, w młodość swoją ubrane,
małe domki drewniane, zamek w oparach mgły,
starych kościołów cień i ratusza filary
I nad miastem zmierzch szary, jego przeszłość i sny...”

To refren piosenki, która kojarzy mi się z 600-leciem Koła. Miałem to szczęście że jako mała uczyłem się w harcerskich imprezach towarzyszących tamtemu jubileuszowi. Żył nim całe miasto i... cała moja uharcerzona rodzina, czyli Mama, drużynowa (pseudo „Rzepicha”) i dwie starsze siostry, od których nauczyłem się później grać na gitarze. Pamiętny Wielki Złot Hufca ZHP Koło rozpoczął się uroczystym apelem w miasteczku złotowym na łąkach przy zalewie Warty. Największą frajdą był przemarsz przez miasto korowodu w historycznych strojach. Pod ratuszem herold (pan Józef Mujta) na pięknym rumaku odczytał akt nadania praw miejskich. Potem harcerskie widowisko historyczne w parku na Kaliskim Przedmieściu. Pozostały wspomnienia, czarno- białe fotki i piosenki, które prezentujemy w naszym harcowniku. Zbliżający się kolejny jubileusz uświadomił mi, jak ten czas szybko leci. Stał się również okazją do przypomnienia harcerskim pokoleniom Wartaków legend i piosenek o naszym mieście.

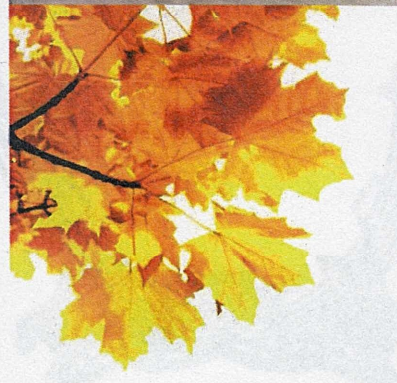
Najstarszy Wartak



Wartaki w strojach żakowskich— maj 2012

Historyczne zdjęcia z 600 lecia miasta Koła





Śpiewniczek na 650 lecie

Ballada o Kole

1. Kazimierz Król odpocząć chciał,
gry gród zbudował nowy,
a że to chłopak był na schwał
do lasu rwie na łowy
Na łowach szybko mija czas -
- łoś wodził go uparty,
zapadła noc, nim przebrnął las
nad brzegiem stanął Warty.

2. Zmęczony bardzo król był już
i głód mu kiszki ścisnął,
światelko nagle ujrzał tuż
nad brzegiem rzeki, blisko.
Do chatki szybko dąży drzewi
(to domek był garncarza)
„Wieczerzę, nocleg dajcie mi,
bo król się rzadko zdarza”.

3. Widać ten nocleg nie był zły,
wieczerza też nie licha,
bo król miał w nocy dobre sny
i rzadko przez sen wdychał.
A kiedy rankiem wstał po snach
uśmiechał się wesóło
"Zbuduję ja wam tutaj gmach,
ba! gmachów całe Koło".

4. Wypełnił wszystko jako rzekł
- to król porządny zgóło -
przerzucił most przez Warty brzeg
i zrobił miasto z Koła.
A jeśli nie wierzycie mi,
że to historia stara,
świadectwem tych pamiętnych dni
są : zamek, ratusz, fara.

Słowa : Tadeusz Józef Modest Kraszewski
Niemiecka melodia ludowa

Był sobie Kazio Wielki

1. Był sobie Kazio Wielki,
co kochał Polskę szczerze.
Rozwalał stare belki
ruderę po ruderze.
O, o, tak, tak, tak,
ruderę po ruderze.

Ref. Rach, ciach, hebel, ziu,
cegła, piach, czuj - duch!
Rach, ciach, hebel, ziu,
cegła, piach, uch!

2. Zakasał więc rękawy,
naznosił cegieł piachu
i dla szlachetnej sprawy,
budował gmach po gmachu.
O, o, tak, tak, tak,
budował gmach po gmachu.

Ref. Rach, ciach, hebel, ziu...

3. Raz, drugi i dziesiąty
to wcale niewesoło,
wciąż domy w prostokąty,
a może by tak w koło.
O, o, tak, tak, tak,
a może by tak w koło.

Ref. Rach, ciach, hebel, ziu...

4. I tak zbudował Koło
Kazimierz Wielkim zwany,
zakończył swoje dzieło
sukcesem murowanym
O, o, tak, tak, tak,
sukcesem murowanym.

Ref. Rach, ciach, hebel, ziu...

5. Za jego to przykładem,
nie warto leniuchować,
lecz wziąć się do roboty
I.. Stary Rynek odbudować
O, o, tak, tak, tak,
I rynek odbudować.

Słowa : Tadeusz Józef Modest
Kraszewski
Melodia popularna

Kocham Cię, Koło me

1. Piękny jest polski kraj,
nasze wioski i miasta.
Od Rzepichy i Piasta
tu Ojczyzna jest ma.

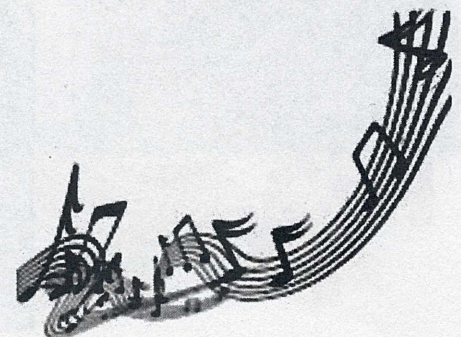
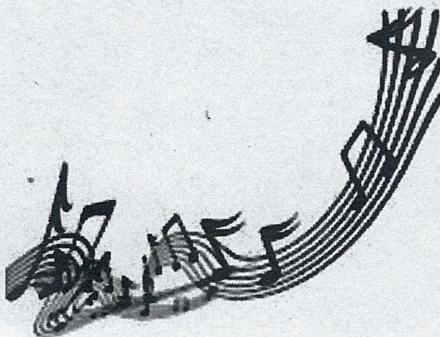
Jedno miasto ja mam,
które Warta w ramionach
tuli do swego łona
każąc kochać i nam.

Ref. Kocham Cię, Koło me
w młodość swoją ubrane,
małe domki drewniane,
zamek w oparach mgły.
Starych kościołów cień
i ratusza filary
i nad miastem zmierzch szary,
jego przeszłość i sny

2. Szybko tak mija czas
Miasto ciągle pięknieje
rosną nasze nadzieje,
że w nim dobrze jest żyć.
Przyszłość swą związać z nim,
dalsze życia koleje,
bo choć stare, lecz z nowym
wiąże go mocna nić

Ref. Kocham Cię, Koło me...

Na melodie piosenki :
"Piękny jest Polski Kraj"
Słowa: Maria Perzyńska
Teresa Neuman



Płyniesz rzeko

1. Płyniesz rzeko już tyle lat,
tyle wieków toczysz swoje wody,
w twych ramionach nasz maleńki
świat,
do nieba własne schody.

Płyniesz rzeko już tyle lat,
u twych brzegów ludzie gniazda
wiją,
choć kusi wielki, piękny świat,
Tu rodzą się, tu żyją.

Ref. Woda, woda,
nadzieję przynosi i życie,
a życie jak rzeka, przez palce ucie-
ka,
jak ptaki spłoszone o świcie.
A życie jak rzeka, przez palce ucie-
ka,
jak ptaki o świcie.
Woda, woda,
przepływa powoli jak życie.
Woda, woda – słyszycie.

2. Płyniesz rzeko już tyle lat,
starej wierzbie myjesz srebrne wło-
sy,
tylu ludziom zawiązałaś świat,
złączyłaś ludzkie losy.

Płyniesz rzeko już tyle lat,
w cieniu mostów stare bajdy ple-
ciesz,
trochę w tobie dobra, trochę zła,
kapryśna jesteś przecież.

Muzyka i słowa: Henryk Perzyński



Biegaj z nami

1. Wywierkały nam wróbelki wczoraj
rano,
że biegania oficjalnie zakazano,
że uchawałem gdzieś podjęto taką jakąś głu-
pią,
a kto biega, to go zaraz zakatrupią !?

Tacie zaraz ze zmartwienia spuchła głowa,
no bo gdzie tu można po cichutku potreno-
wać !?
Wreszcie znalazł piękną trasę właśnie tu,
nad Wartą,
bo dla zdrowia, mimo wszystko, warto
biegać ! Warto !

Ref. Biegaj z nami biegaj, na bieganie czas,
gdy przyśpieszysz kroku to dogonisz nas.
Meta coraz bliżej, Adam z Goską i nas
dwóch (hej!)
bo podobno w zdrowym ciele - zdrowy
duch.
Meta coraz bliżej, Jacek z Baską... i ja sam,
do pomocy w razie czego - ... piosenkę
mam.

2. Biegaliśmy wkoło bloku całą paczką,
baba psami nas straszyla i trzepaczką,
jakiś facet na policję zaczął nawet dzwonić,
lecz bez sensu - żaden smerf nas nie dogo-
ni.

Wreszcie baba też kupiła adidasy,
no i w koło bloku razem z nami biega cza-
sem,
a faceta spotkaliśmy właśnie tu, nad Wartą,
też trenuje, bo dla zdrowia warto biegać !
Warto !

Ref. Biegaj z nami biegaj, na bieganie czas,
gdy przyśpieszysz kroku to dogonisz nas.
Meta coraz bliżej, Adam z Goską i nas

Muzyka i słowa: Henryk Perzyński

Śpiewaj całą noc

1. Śpiewaj, śpiewaj całą noc
do utraty tchu, do ostatniej złotej nuty.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
aż obudzą się koguty.

Ref. A wtedy człapu, człapu, klapu,
klapu,
słońce w górze, my - na szlaku
szaba - dua, szaba - dua
Dyskoteka w środku lasu
bez zadymy i hałasu
szaba - dua, sza, sza !

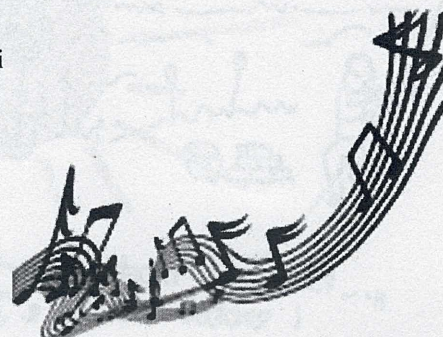
2. Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
w lesie lichy śpi, niech pośpiewa ra-
zem z nami.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
nie jesteśmy teraz sami.

Ref. A wtedy człapu, człapu...

3. Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
jeszcze parę dni pomieszkamy sobie w
lesie.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
co nowego dzień przyniesie !?

Ref. A wtedy człapu, człapu...

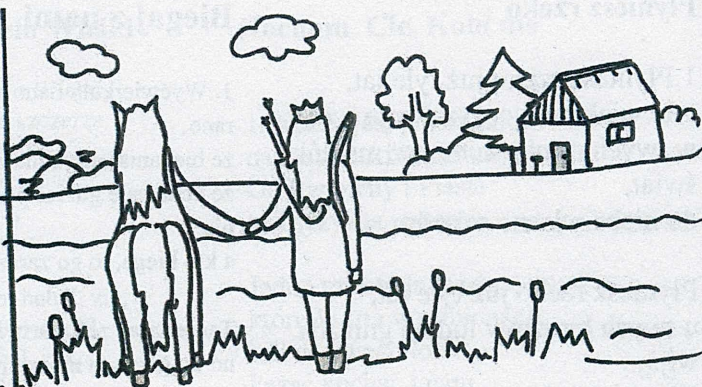
Muzyka i słowa: Henryk Perzyński



„Ballada o Kole” w komiksie Oli Jankowskiej



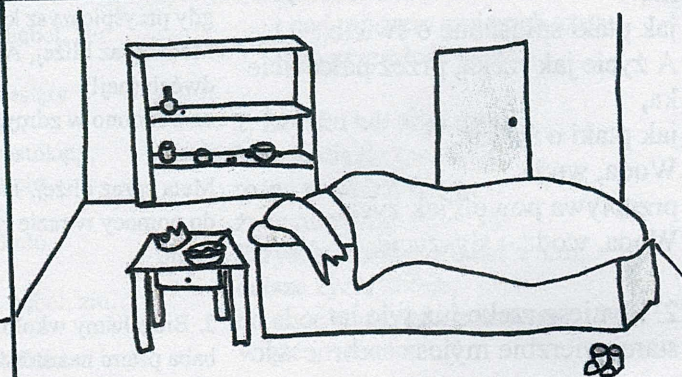
„Kazimierz Król odpocząć chciał
gdy gród zbudował nowy,
a że to chłopak był na schwał
do lasu wie na koniu...”



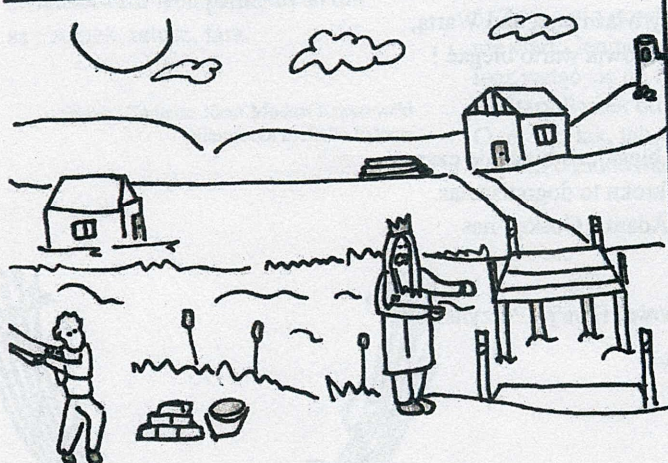
„... Świątko nagle yjmak tuż
nad brzegiem rzeki blisko...”



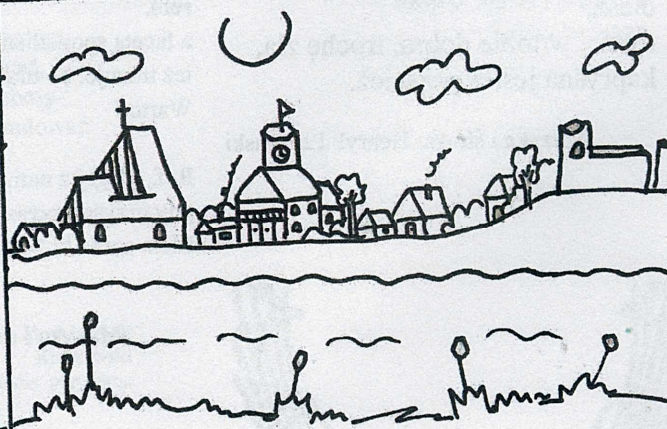
„... Do chatki szybko doży drwi,
to domek był garniana...”



„... Widać ten nocleg nie był zły,
wieczem też niełicha,
bo Król miał w nocy dobre sny
i rzadko przez sen wzdychał...”



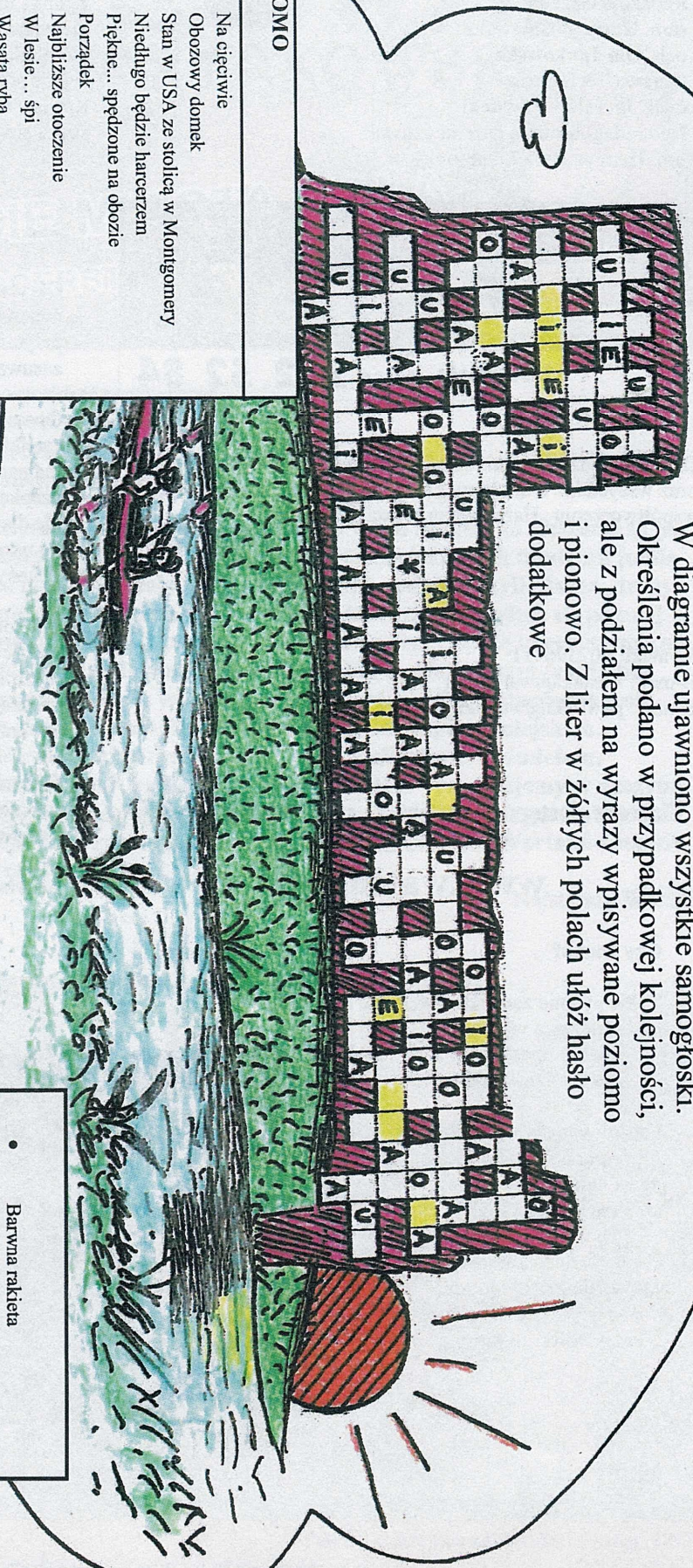
„... Amenczik most przez Warty brzeg
i zrobił miasto z Kola...”



„... Świadectwem tych pamiętnych dni są:
Zamek, ratusz, fara.”

Harcerska Jolka Jubileuszowa

W diagramie ujawniono wszystkie samogłoski. Określenia podano w przypadkowej kolejności, ale z podziałem na wyrazy wpisywane poziomo i pionowo. Z liter w żółtych polach ułoż hasło dodatkowe



POZIOMO

- Na cięciwie
- Obozowy domek
- Stan w USA ze stolicą w Montgomery
- Niedługo będzie harcerzem
- Piękne... spędzone na obozie
- Porządek
- Najbliższe otoczenie
- W lesie... śpi
- Wąsata ryba
- Nie detal
- Do osadzenia wiosel w łódce
- Mogą być błękitne i w rosale
- Samiec kozioły
- Ty masz dwa, kubek jedno
- Laura, aktorka
- Jest nim porzeczek, agrest
- Wiosną spływa na rzecce
- Skupia drużyny harcerskie całego powiatu
- Pseudonim Macieja Aleksiego Dawidowskiego (1920-1943) bohaterkiego dowódcy Szarych Szeregów
- E-95 lub E-98
- Przecinek
- Na uszach melomana
- Wynik dzielenia
- Organizacja Narodów Zjednoczonych

PIONOWO

- Ponoć przynosi dzieci
- Rzęsisty deszcz
- Do, Re, mi...
- Pozdrowienie zuchów
- Harcerski symbol noszony na czapce
- ...pańska na psurym koniu jeździ
- Jego ruiny 2 km od Koła (i na rysunku naszej krzyżówki)
- Metal niezbędny do lutowania
- Izabela dla bliskich
- Metalowy szmielec
- Gatunek sowy
- W zdrowym ciele, zdrowy...
- Mały okoń

- Barwna rakietka
- Odmiana jabłoni
- Dawniej zwany zakiem
- Gdzie jest ta... gdzie jest ten dom
- Przeciwnictwo dobra
- Liceum Ogólnokształcące
- Twarde oparcie, skąta
- Jest przeciw a nawet...
- Partynia frakcja
- Materiał dla szklarza
- Szubrawiec, niegodziwiec
- Malowana w piosence Karin
- Stanek
- Smaczna ryba spokojnych wód
- Lekka budowa ogrodowa
- Bankowe

Redakcja Gazetki:
sam. **Kasia Wiśniewska**
och. **Ola Jankowska**
Oprawa Techniczna
ćwik **Jarosław Pawlicki**
Nad redagowaniem gazetki czuwał:
hm. **Henryk Perzyński**

Druk:



Osobiste podziękowanie składam panu Piotrowi Kabacińskiemu oraz wszystkim Wartakom, którzy swój talent i czas poświęcili współtworzeniu „Harcownika Wartakowskiego”

Henryk Perzyński

Kontakt: 607396411
E-mail: wartaki@wartaki.pl
E-mail: pawlicki@wartaki.pl

Gazetka dostępna również na stronie internetowej

MPH WARTAKI

www.wartaki.pl**Czy warto?**

Takie pytanie zadać dziś warto,
bo to rocznica wesoła
- czy warto mieszkać w Kole nad Wartą,
czy lepiej gdzieś koło Koła.

Czy to wypada w zakolu Warty,
gdzie ponoć kantów nie znają,
że na dziewczyny, niby na żarty
złośliwcy „szprychy” wołają.

Ponoć fortuna kołem się toczy,
przyznaje panowie sami,
warto więc spędzić wieczór uroczy
między kolskimi szprychami.

HP

**Zguba**

Zguba– to jej drugie imię
nie wierz nigdy tej dziewczynie,
której głos jak poszum fal,
sypnie soli do twych ran.
Krwisty cię okryje szal,
strzeż się gniewu famme fatale.

Ola

Okryta płaszczkiem
niezmienienia
przycina sobie brodę
zasuwając zamek.

Opatulona
szalikiem stałości
ma naciągniętą na uszy
czapkę
nie dla ciepła, ale żeby
do uszu nie wlewały się
zmiany.

Jak lalka
nadaje nowe znaczenie
niezmienności
i niczego
nie zmienia.

Odsunie się ode mnie
zerknie za siebie
i stanie

po właściwej stronie lustra.

Kasia